

GAZETA WIELKOPOLSKA

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 129 (10 001)

Poznań, wtorek 8 czerwca 1976

Cena 50 gr
Wyd. AB

Szczyt montażowy w hucie „Katowice“

Już tylko pięć miesięcy pozostało do przewidywanego rozpoczęcia pierwszej produkcji stali w Hucie „Katowice“. Budowa obiektów położonych na tzw. linii stali wkraczała w fazę decydującą o ich terminowym uruchomieniu. Trwa tam szczyt montażowy maszyn i urządzeń, z których prawie jedna trzecia dostarczana jest przez fabryki radzieckie.

Główny wysiłek budowniczych kombinatu koncentrowany jest obecnie na terminowym rozruchu poszczególnych urządzeń i agregatów oraz przygotowaniu się do sprawnego uruchomienia huty, która już w przyszłym roku wyprodukuje 2,5 mln ton stali, a w 1978 roku — 4,5 mln ton. W pracach tych współuczestniczy niemal cała 12-tysięczna załoga eksploatacyjna. (PAP)

Dzień radziecki na MTP

Wystawcy prezentują swoje oferty

Jest już tradycją MTP, że w czasie ich trwania obchodzą się „dni wystawców“ poszczególnych państw. Poniedziałek był dniem wystawców ZSRR, USA i Indii.

Z tej okazji w pawilonie radzieckim odbyło się spotkanie handlowców, działaczy gospodarczych, przedstawicieli świata nauki i kultury na które przybyli m. in. minister przemysłu samochodowego ZSRR Wiktor Polakow, ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piłotowicz, a ze strony polskiej minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopeć i wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Stanisław Długosz. Obecni byli też I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada i prezy-

dent Poznania Władysław Śleboda. W godzinach wieczornych w salach hotelu „Polonez“ odbyło się spotkanie z okazji dnia wystawców USA na MTP. W spotkaniu uczestniczyli: przedstawiciel prezydenta USA na 48 MTP kongresmen Bill Frenzel, ambasador USA w Polsce T. Davies oraz wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Stanisław Długosz.

NRD DRUGIM PARTNEREM HANDLOWYM POLSKI

Niemiecka Republika Demokratyczna zajmuje po Związku Radzieckim drugie miejsce wśród naszych partnerów handlowych. Polska z kolei jest trzecim partnerem handlowym NRD. Te silne związki handlowe i produkcyjne znajdują odzwierciedlenie w ekspozycji NRD na 48 MTP. Gospodarkę naszych zachodnich sąsiadów reprezentuje na targach 10 najważniejszych central handlu zagranicznego. W tym roku zorganizowano też stoisko informacyjne Biura Podróży NRD — Reisebüro.

Celem tegorocznego wystąpienia NRD jest zwiększenie zwłaszcza obrotów kooperacyjnych pomiędzy naszymi krajami. Obecnie stanowią one 11 procent wzajemnych obrotów handlowych. Zacieśniające się związki produkcyjne powinny znaleźć odbicie w handlu zagranicznym. Obecnie na przykład liczne urządzenia przemysłu chemicznego NRD wyposażane są w polskie aparaty kontrolno-pomiarowe i ich montażu dokonują specjaliści z Polski.

Z kolei NRD dostarcza Polsce obrabiarki numerycznie sterowane, wyposażenia dla kopalni odkrywkowych, urządzenia techniki łączności. Wspólnie z NRD budujemy przeładnię w Zawierciu. Obydwa kraje pomagają sobie przy pokrywaniu zapotrzebowania na paliwo ropy. Pomiędzy Polską a NRD zawarto dotąd 30 ministerialnych i 120 innych umów pomiędzy centralami handlu zagranicznego i przedsiębiorstwami, mających na celu pogłębienie związków kooperacyjnych i specjalizacyjnych.

Na targach producenci z NRD przedstawiają głównie o-

fertę swojego przemysłu ciężkiego oraz maszynowego. Są to silniki wysokoprężne, sprężarki, automatyczne wtryskarki, żurawie samochodowe, maszyny przerobcze do mas bitu, młyny, urządzenia do dziedziny techniki próżniowej, telekomunikacji, automatyzacji i techniki.

Dokończenie na str. 2

E. Gierek rozpoczyna dzisiaj oficjalną wizytę w RFN

Dzisiaj udaje się z oficjalną wizytą do Republiki Federalnej Niemiec I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Wizyta ta stanowi kolejny, doniosły krok na drodze do normalizacji stosunków z RFN — procesu zainaugurowanego podpisaniem w grudniu 1970 r. w Warszawie układem o podstawach normalizacji stosunków między krajami socjalistycznymi a Republiką Federalną Niemiec.

Wizyta nad Renem wynika z podstawowych założeń polityki polskiej zmierzającej do wyeliminowania napięć i pokojowego rozwoju stosunków między państwami o odmiennych ustrojach politycznych i społecznych.

Jest ona potwierdzeniem naszego konsekwentnego dążenia do pełnej realizacji zadań i postanowień aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, której inicjatorem — wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznej wspólnoty — była Polska.

Warto przy okazji przypomnieć, iż pierwszą praktyczną próbą realizacji postanowień tej konferencji były ważne porozumienia zawarte przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i kanclerza

RFN Helmuta Schmidta w Helsinkach.

Ratyfikacja tych porozumień otworzyła korzystniejsze niż kiedykolwiek szanse rozwoju stosunków między socjalistyczną Polską a RFN, dla pogłębienia i rozszerzenia współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej.

Można oczekiwać, że rozmowy, które przywódca Polski przeprowadzi z czołowymi politykami i przedstawicielami kół przemysłowych RFN staną się ważnym impulsem dla pogłębienia wzajemnych stosunków i oparcia ich na mocnej bazie wzajemnie korzystnych umów i porozumień gospodarczych odpowiadających potencjałom przemysłowym obu państw.

Zapowiedź wizyty Edwarda Gierka w RFN wywołała w pełni zrozumiałe, żywe zainteresowanie nie tylko nad Renem, lecz również całej międzynarodowej opinii publicznej.

Decyduje o tym zarówno cała dotychczasowa przeszłość w stosunkach między obu państwami, jak też ranga dzisiejszej Polski, jej pozycja w socjalistycznej wspólnocie, jej znaczenie i rola w międzynarodowej społeczności europejskiej. (PAP)

K. Panta u E. Gierka

Polityka Indii cieszy się w Polsce uznaniem i sympatią

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w dniu 7 bm. ministra energetyki Republiki Indii Krishna Chandra Pantę, przewodniczącego delegacji indyjskiej na III sesję polsko-indyjskiej komisji mieszanej ds. współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący komisji mieszanej ze strony polskiej, członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Józef Tejchma.

Tematem serdecznej, przyjacielskiej rozmowy były niektóre problemy dynamicznie rozwijającej się współpracy pomiędzy Polską a Indiami. Edward Gierek przekazał również na ręce gościa najlepsze pozdrowienia dla premiera Indii pani Indiry Gandhi i stwierdził, że postępową politykę jej rządu cieszy się w Polsce sympatią i uznaniem. (PAP)

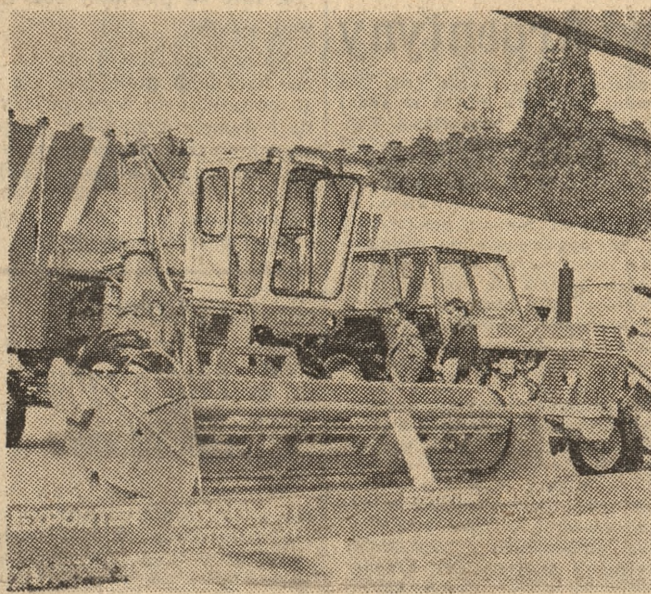
Rozruch urządzeń pomocniczych

Pod koniec roku popłynie energia z „Jaworzna III“

W elektrowni „Jaworzno III“ przystąpiono do rozruchu urządzeń pomocniczych, pierwszego bloku energetycznego o mocy 200 MW. Mimo intensywnych prac pierwszy turbozespoł, który miał być włączony do produkcji pod koniec bm. da pierwszą energię elektryczną — jak przewiduje kierownictwo zakładu — dopiero w sierpniu br. Nie uda się bowiem nadrobić opóźnień z poprzedniego okresu, spowodowanych brakiem ludzi na budowie, a także niesolidnymi i nieterminowymi dostawami kooperantów. Obecnie w tym zakresie nastąpiła znaczna, ale wciąż jeszcze niedostateczna poprawa.

W elektrowni „Jaworzno III“ trwa równocześnie montaż kolejnego, 200 MW bloku, a także prace przy następnych, III i IV jednostce o tej samej mocy. Do 1978 r. „Jaworzno III“ wyposażone zostanie w 6 bloków i wraz z zakładem nr I i nr II ma osiągnąć łączną moc 1700 MW. (PAP)

Maszyny dla rolnictwa



Spośród wielu urządzeń wyprodukowanych dla wsi a wystawianych na poznańskich targach zainteresowanie wzbudza kombajn do sprzetu zielonek ze specjalnym przyrządem do zbioru zielonek niskich. Wydajność maszyny jest znaczna gdyż przeciętnie siega 30 ton zielonej masy na godzinę. Tę nowoczesną maszynę produkuje Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych. (za)

Fot. — H. Kamza

Narada pod przewodnictwem H. Jabłońskiego

Skupieni w FJN realizujemy politykę partii

Zadania komitetów Frontu Jedności Narodu w świetle uchwały VII Zjazdu i II Plenum KC PZPR były tematem odbywającej się w Warszawie narady przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów FJN. Obrady prowadził przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Henryk Jabłoński.

Jak stwierdzono w referacie wprowadzającym do dyskusji

— jednym z najważniejszych zadań komitetów FJN jest działalność służąca umacnianiu jednolitości moralno-politycznej, patriotyzmu, socjalistycznej świadomości i socjalistycznego sposobu życia narodu. Chodzi także o takie działania, które przyniosą konkretne efekty gospodarcze, są wkładem w zapewnienie potrzeb socjalnych i kulturalnych ludzi pracy.

PAP

Eksploduje w Lizbonie

W poniedziałek o świcie przed gmachem, w którym mieści się portugalskie ministerstwo oświaty, eksplodowała bomba, nie wyrządzając na szczęście żadnych szkód. Był to już drugi wybuch w Lizbonie w ciągu ostatnich 48 godzin. W sobotę w wyniku eksplozji bomby w siedzibie towarzystwa przyjaźni portugalsko-mozambickiej 17 osób zostało rannych.

F. Marcos opuścił ZSRR

Prezydent Filipin, F. Marcos, który przebywał z oficjalną wizytą w Związku Radzieckim na zaproszenie prezydenta Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego, odleciał w poniedziałek ze stolicy Uzbekistanu Taszkentu do kraju.

H. Kissinger w Boliwii

W niedzielę wieczorem do boliwijskiego miasta Santa Cruz przybył amerykański sekretarz stanu H. Kissinger. W poniedziałek przedłożył on rozmowy z prezydentem kraju, H. Banzerem i ministrem spraw zagranicznych, O. Adriazolą a następnie udał się do Santiago

Chwile grozy w Pordenone

W poniedziałek wczesnym rankiem ludność północno-włoskiego miasteczka Pordenone przeżyła chwile grozy. W miejscowości tej, leżącej niedaleko od rejonu Udine, który poważnie ucierpiał przed

Obradował V Zjazd ZIW

Wzrasta społeczna i zawodowa aktywność kombatanów

W Warszawie obradował wczoraj V krajowy Zjazd Związku Inwalidów Wojennych — organizacji kombatanckiej, uhonorowanej za wybitne zasługi Orderem Sztandaru Pracy I Klasy. Ponad 56-tysięczną rzeszę członków związku reprezentuje 205 delegatów. Przybyła delegacja Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego związku w minioniej kadencji wygłosił jego prezes — gen. dyw. Franciszek Książarczyk. Podkreślił on m. in., że dzięki korzystnemu klimatowi jaki wokół spraw kombatanckich stworzyła polityka partii i państwa oraz powołaniu Urzędu ds. Kombatanów, działalność Związku Inwalidów Wojennych prowadzona wspólnie ze ZBoWiD-em i Związkiem Ociemniałych Żołnierzy, dobrze służyła aktywizacji środowiska w pracy dla kraju, konsolidacji szeregów związku, patriotyzmu i socjalistycznemu wychowaniu młodzieży.

Sprzeciw polityków libańskich

Wojska syryjskie kontynuują ofensywę

Agencja Reutersa donosi, że w nocy z niedzieli na poniedziałek doszło do zaciętych walk w Bejrucie między ugrupowaniami popierającymi akcję rozjemczą Syrii w Libanie, a tymi które są jej przeciwnie. Na północy i wschodzie Libanu wojska syryjskie kontynuują operację, mającą na celu rozdzielenie stron walczących i przywrócenie całkowitego spokoju. Z relacji agencyjnych wynika, że w rejonach, które znalazły się pod kontrolą oddziałów syryjskich, życie powraca do normy.

Prezydent Syrii Hafez Asad przeprowadził rozmowy na temat sytuacji w Libanie z przebywającymi w Damaszku przedstawicielami rządu Libii, Algierii, Arabii Saudyjskiej i Kuwejtu.

Akcja rozjemcza Syrii w dalszym ciągu wywołuje silne kontrowersje wśród polityków libańskich. Przywódcy ugrupowań lewicowych i niektórych ugrupowań palestyńskich podjęli przeciwną akcję syryjskiej kampanii dyplomatycznej. Przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, przesłał list do szefów niektórych państw arabskich, domagając się zwolnienia w tej sprawie arabskiej konferencji „na szczytach“. (PAP)

Nad sprawozdaniem rozwinęła się dyskusja.

Akcentując rosnącą aktywność społeczną i zawodową kombatanów, delegaci podkreślali, że zadaniem wszystkich członków związku powinien być jak najszerszy udział w realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski na kreślonego na VII Zjeździe partii. Wiele uwagi dyskutanci poświęcili sprawie patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania młodzieży. Wskazali na konieczność ściślejszego współdziałania ze szkołami, organizacjami młodzieżowymi i wojskiem w dziedzinie popularyzowania postępowych i rewolucyjnych tradycji narodu polskiego, walk narodowo-wyzwoleniczych, polsko-radzieckiego braterstwa broni, a także upowszechniania wzorowych postaw obywatelskich.

Podjęciem uchwały wyznaczającej główne kierunki pracy w najbliższych 5 latach oraz wyborem naczelnych władz zakończył się obradujący V Krajowy Zjazd Związku Inwalidów Wojennych PRL. (PAP)

krótko

Przeciwnościgowi zbrojeń

Radziecki Komitet na Rzecz Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie opublikował oświadczenie popierające nowy sztokholmski apel o położenie kresu wyścigowi zbrojeń i o rozbrojenie. Masowe poparcie tego apelu ze strony szerokiego mas społeczeństwa posłuży umocnieniu trwałego pokoju i bezpieczeństwa w Europie i w całym świecie w duchu aktu końcowego konferencji w Helsinkach.

Zbierze się Liga Arabska

Rzecznik Ligi Arabskiej podał w Kairze, że w najbliższą środę odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich ligi poświęcone omówieniu sytuacji politycznej i wojskowej w Libanie. Posiedzenie zwołał sekretarz generalny ligi, M. Riad na wniosek Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

OSTRO ZE STARTU

Do roku 1971, a więc roku VI Zjazdu PZPR, polska myśl praktyczna w powojennej historii interesowała głównie hobbistów. Polityka koncentrowała się na zagadnieniach bieżących. Toteż w rok 1971 wkroczyliśmy zaledwie z pewnym rozpoznanie demograficznym oraz z nadzieją, że i na Polskę przyjdzie czas. Dłubał swoje plany badawcze Komitet Prognoz PAN „Polska 2000”, wypożyczał się cyklicznie prof. dr Witold Nowacki — szef tego ciała z problematyką przetrwania zagospodarowania kraju usiłował dotrzeć do opinii publicznej niezmordowany prof. dr Stanisław Leszczyński. Ukazało się na rynku księgarskim kilka popularnych podręczników, m. in. A. Sicińskiego „Prognozy a nauka” oraz W. Misłowskiego „Perspektywy przyszłości świata do roku 1985”, oraz Z. Madeja i Z. Pajestki „Przewidywanie i prognozowanie przyszłości”.

„NIE WOLNO SIĘ ZASKLEPIAĆ”

Za przełomową datę należy uznać styczeń 1971, kiedy to Biuro Polityczne powołało Komitet Ekspertów dla opracowania Raportu o stanie i perspektywach oświaty. Była to jakby jaskółka, która czyniła przysłówiową wiosnę; decyzja partii zapowiadała istotną zmianę w stosunku do prognozy i dawała jej co innego stempel polityczny. Raport, aczkolwiek odnosił się do jednego z wyznaczników życia społecznego, to jednak spełniał faktycznie o wiele szerszą rolę. W jego zwięzłym, w zwięzłym perspektyw oświaty i kształcenia pokoleń dla przyszłej Polski, odbijały się niewrażliwe problemy narodowe. Jednocześnie Raport stał się bodźcem dla wielu środowisk do myślenia o przyszłości bardziej konkretnie i rzeczowo — z tego do tychczas. Praca nad Raportem zmobilizowała olbrzymi kapitał intelektualny, czego wyrazem były zapalczywe dyskusje nad człowiekiem przyszłości, nad jego kształceniem dla przyszłości oraz nad konfiguracją „człowieka — przyszłość — postęp — rewolucja technologiczna”. Tym samym polityka otworzyła z nadspodziewanym dużym efektem dialog z myśleniem prognostycznym, a z kolei prognostyka odpowiedziała w szybkim czasie poważnymi osiągnięciami. W tym także twórczym klimacie otworzyły się szuflady z badaniami, najpoważniejszą z nich dotyczyły perspektyw demograficznych narodu do roku 2000, którym patronował niestrudzony prof. dr Edward Rosset — który był ich głównym promotorem. Aczkolwiek — co wypada podkreślić — różne warianty tej prognozy demograficznej były dyskusyjne, to jednak właśnie demograficzny portret Polski przyszłości uświadomił zgóło wszystkim ogrom zadań stojących przed polityką społeczną.

Otwarcie w przyszłość ugrunтоваł faktycznie VI Zjazd partii, który — z jednej strony wypracował strategię przyspieszonego dynamicznego rozwoju, a z drugiej strony — ustami Edwarda Gierka oświadczył dobitnie, że „mamy wszelkie przesłanki ku temu, aby opracować i wcielić w życie w ciągu dwóch dekad program budowania w naszym kraju rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego”. Za tą polityczną deklaracją poszły czyny.

W niespełna pięć miesięcy po VI Zjeździe partii, 10 maja 1972 zbiera się Komitet Centralny w celu przedyskutowania i zatwierdzenia jako priorytetowego programu politycznego dokumentu o budownictwie mieszkaniowym. Zasięg czasowy tego dokumentu był zgoła niezwykły. Obejmował on dwa dziesięciolecia aż po rok 1990. Na tym plenum Edward Gierek wypowiadał także znamienne dla politycznego sposobu ujmowania zagadnień perspektyw słowo. „Zwracamy się — mówił — do planistów przetrwania, urbanistów, architektów, specjalistów wielu innych dziedzin o przyspieszenie prac nad sformułowaniem odpowiedzi na pytanie, jaki będzie kształt Polski w roku 2000.

Nie czynimy naszym specjalistom wyrzutów z tego tytułu, jako że w przeszłości nikt im takich pytań i zadań nie stawiał. Jednakże obecnie, kiedy tworzymy perspektywiczny program w dziedzinie mieszkalnictwa i jednocześnie chcemy przyspieszyć prace nad perspektywicznym programem rozwoju całego kraju, nie wolno zasklepić się jedynie w sprawach dnia dzisiejszego, a trzeba mieć na uwadze potrzeby przyszłości”. W niespełna rok po VI Zjeździe, 27 listopada Komitet Centralny PZPR zbiera się, aby sformułować perspektywę dla młodego pokolenia. U podstaw przyjętego dokumentu leży przeświadczenie, że kto jak kto, ale młode pokolenie szczególnie jest zainteresowane swoją przyszłością, a nawet, że młode pokolenie jest wyjątkowo wyczulone na brak takiej perspektywy. Partia młodemu pokoleniu taką perspektywę — oczywiście na miarę ówczesnych możliwości — przedstawia. W skrócie nazywa ją „drugą Polską”, co znaczy, że w każdej dziedzinie przyjdzie nam realizować zadanie podwojenia narodowego potencjału. Konsekwentnie idąc tą drogą 22 października 1974 na forum Komitetu Centralnego znajduje się program wyzwalenia narodu do roku 1990, a więc także perspektyw rozwoju województwa, przemysłu dla rolnictwa, przeobrażeń na wsi.

TO POLSKA KAPITAŁ

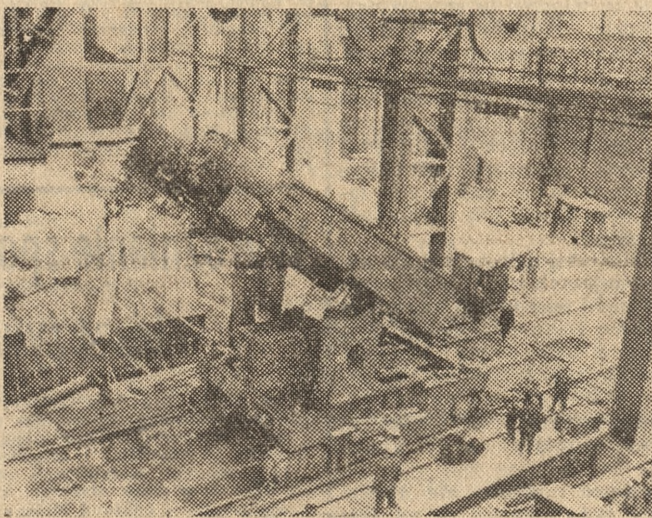
Prace nad perspektywą, raporty, badania, polityczne doku-

menty można z całą odpowiedzialnością uznać za jedno z większych polskich oryginalnych osiągnięć. Nie mamy jeszcze ani roku 1990, ani tym bardziej roku 2000 zapiętego — jak to się mówi — na ostatni guzik. Wiele jeszcze luk, wiele jeszcze pracy. Sens społeczny tego osiągnięcia polega jednak na tym, że mówiąc o budowaniu rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego nie bujamy w obłokach. Owszem — zadajemy pytania, ale po to, żeby już odpowiadać konkretnie. Formułujemy pytania, ale po to, żeby w toku badań można było precyzować fakty i żeby można było w miejsce niewiadomych podstawiać te fakty.

Toteż pytanie „dokąd idziemy?” nie wywołuje li tylko teoretycznego odzewu. Wiemy: na progu rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego — dla przykładu — będzie nas niepełna 39 milionów, każda rodzina będzie miała samodzielne mieszkanie, będziemy kształcić na poziomie obowiązkowej szkoły średniej, produkcja przemysłowa wzrośnie 4—5 razy, dochód narodowy 3,5-krotnie. Prawdę mówiąc — wiemy nadspodziewanie dużo. W szczególności — także. Znając tak wiele faktów z przyszłości z pełnym uzasadnieniem można twierdzić, że bariera czasu jest do pokonania, że przyszłość nie jest schowana głęboko za kurtynę tysięcy pytań. Przyjeliśmy bowiem logiczne założenie, że przyszłość kształtuje się dziś.

JERZY KOCHAŃSKI

Pierwszy konwertor



W tych dniach na budowie huty „Katowice” przystąpiono do montażu konwertorów w hali stalowni. Na zdjęciu: kolejny etap przygotowań do montażu pierwszego konwertora. Operacja ta polegała na zmianie położenia elementów olbrzymiego urządzenia. CAF — fot. Seko

Nieobozowe lato i kolonie wielkopolskich dzieci

Rozpoczęły się wakacje szkolne. Już odjeżdżają kolonijne pociągi nad morze i w góry. Liczba dzieci objętych zorganizowanymi formami wczasów w Wielkopolsce rośnie. Starannie przygotowano też różnorodne formy spędzenia wolnego czasu w osiedlach. Generalną dewizą organizatorów letniego wypoczynku było przygotowanie takich warunków, by każde dziecko spędziło wakacje ciekawie i pożytecznie, by się nie nudziło. W wakacyjnych planach nie zapomniano o dzieciach wiejskich. Pierwszeństwo w korzystaniu z kolonii i obozów mają dzieci rodzin wielodzietnych oraz półsieroty. Wprowadzono też przepis, że każde dziecko może korzystać ze zorganizowanych form wypoczynku dwa razy w ciągu roku — raz w zimie i raz latem.

W województwie kaliskim z różnych form wczasów w ośrodkach kolonijnych, na obozach, w miejscu zamieszkania skorzysta 88 000 Odzieci i młodzieży.

Kuratorium organizuje obozy specjalistyczne — artystyczne, lingwistyczne, przysposobienia wojskowe, dla działaczy TPRP. Po 5 obozów zorganizowano dla mieszkańców domów dziecka oraz dzieci specjalnej troski. Organizatorami letniego wypoczynku dla dzieci wiejskich są gminne szkoły zbiorcze. Kaliskie TPD jest organizatorem dziecińców dla 2000 przedszkolaków. Zaplanowano też 198 dziecińców dla dzieci szkolnych. Harcerze część letniego wypoczynku przeznaczą na udział w akcji „Zerknij 83”. Zorganizowano też 10 obozów na Węgrzech, w NRD, Bułgarii i Czechosłowacji. (mt)

W czasie tegorocznych wa-

kacji w województwie konińskim i wielu miejscach w całym kraju czynnie wypoczywać będzie ponad 45 000 młodzieży.

Konińscy harcerze wezmą udział w akcji „Bieszczady 40”. Pracować będą przy zagospodarowywaniu Szlaku Piastowskiego, będą uczestnikami harcerskiego rajdu centralnego z metą w Hucie „Katowice”. W każdej gminie i w miastach młodzież będzie mogła spędzić przyjemnie czas pod opieką nauczycieli na zawodach sportowych, grach i zabawach. (woj)

W województwie leszczyńskim zapewniono wypocznym 25 000 dzieci i młodzieży w atrakcyjnych miejscowościach województwa oraz w górach i nad morzem.

Dla tych, które nie wyjadą, przygotowane interesujące programy zabaw w miejscu zamieszkania.



Fot. E. Mikuszewski

Od dwóch lat jestem na emeryturze. Wypracowałam ją sobie w okresie dwudziestu dwóch lat pracy w piśkich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, ale mimo iż synowie już się usamodzielnili i pomoc finansowa w zasadzie nie jest im potrzebna, natychmiast po odejściu z ZNTK podjęłam pracę na pół etatu w handlu. Nadal

Zakładowy zespół radnych

Rzecznicy załogi i wyborców

W 1974 roku poznańscy tramwajarze nie bez powodów częściej krytykowali niż chwaliłi przemysłową służbę zdrowia w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym. Komplet uwag i wniosków załogi, dotyczących ochrony zdrowia, zebrali radni — pracownicy MPK, rozmawiając ze współtowarzyszami pracy i z aktywnym związkowym oraz uczestnicząc w zebraniach, na których dyskutowano tę sprawę. Mandatariusze uznali ją za bardzo ważną i pilną. Postanowili działać na dwa fronty: stać się orędownikami wniosków załogi wobec dyrekcji MPK oraz wobec właściwych organów administracji służby zdrowia. Znaleźli zrozumienie, ale sprawa nie była z tych, które można załatwić natychmiast. Wymagała wielu rozmów, przypomnień, uzgodnień, starań. W końcu udało się ją sfinalizować. Przychodnie powiększono o kilka pomieszczeń, uzupełniono aparaturę medyczną, dokonano zmian personalnych, polegających m. in. na pozyskaniu specjalistów: reumatologa, laryngologa i stomatologa.

Ten fragment działania ZZR (zakładowego zespołu radnych) w MPK świadczy, że jego członkowie podejmują sprawy ważne i to bez organizowania specjalnych zebrań, powoływania komisji, obfitej korespondencji.

Formalizm, brak elastyczności i nikła aktywność prowadzą do tego, że zespół traci rację bytu — mówi przewodniczący ZZR, Edmund Kociński. — Pamiętamy o tym, więc na przykład dyżury radnych wprowadzone zostały nie po to, by tylko w określonych dniach i godzinach przyjmować wnioski i skargi pracowników. Ten, kto ma niecierpić zwioki sprawę, nie może przecież czekać na jej przedstawienie kilkanaście czy choćby kilka dni. Nasi radni zawsze są gotowi wysłuchać każdego, kto się do nich zwraca. Po co więc dyżury? Chodzi o to, by ludzie wiedzieli, kiedy i gdzie zastać radnego i spokojnie z nim pogadać. Jest to ważne w takim rozczłonkowanym przedsiębiorstwie jak MPK (trzy centralne bazy przy ulicach Warszawskiej, Głogowskiej i Gajowej).

Spotkania radnych z załogą odbywają się bardzo rzadko. Wynika to także ze specyfiki lokalizacyjnej zakładu i z faktu, że organizuje się sporo różnych zebrań (np. produkcyjnych, związkowych). Za miast zapraszać ludzi na jeszcze jedną podobną imprezę — spotkanie z radnymi — postanowiliśmy wykorzystywać tamte zebrania do utrzymywania kontaktów z załogą. Chodzimy więc na narady zwoływane przez dyrekcję i organizacje polityczno-społeczne; zapoznawamy się tam z opiniami i wnioskami pracowników, im zaś przedstawiamy nasze racje lub służymy informacjami na temat rozwoju miasta, dzielnicy, osiedla.

Te formy więzi z załogą umożliwiają radnym „przeniesienie” jej problemów na płaszczyznę działań rad oraz ogólnie administracji państwowej i oświaty. Nieco konkretnie. Uznawszy za uzasadnione — zgłoszone na dyżurach i przy innej okazji — skargi i wnioski, radni próbują je załatwić we właściwych organach administracji. Często z powodzeniem. Jeśli mają rozwiązać sprawę ogólniejszą, problemową, czynią podobnie albo też biorą ją na zebranie komisji rady. Wreszcie zamierzają rad i ich komisji przedstawiają załogę, by wyraziła ona swoją opinię.

Takie konsultacje niejednokrotnie pozwoliły wzbogacić plany działania rady i bardziej dostosować je do potrzeb środowiskowych. Większość tych poczyni-

czuje się dobrze, nie wyobrażam więc sobie życia bez codziennych obowiązków. Handel odczuwa brak rąk do pracy, a mnie zawsze coś ciągnęło do miejsca za ladą. Mam więc ogromną satysfakcję, że jeszcze na coś się przydadę.

Nie zrezygnowałam także z działalności społecznej. W „Samie” spożywczym piśkiego „Merkurego” zgodnie z umową winnam pracować cztery godziny dziennie, ale z powodu braku personelu najczęściej jestem tu na posterunku po ośmiu godzinach. Już w ZNTK rozpoczęłam działalność w organizacjach społecznych, wstąpiłam do PZPR, a jedenaście lat byłam przewodniczącą zakładowego koła Ligi Kobiet, które dla ponad pięciuset członkiń organizowało potrzebne i cieszące się powodzeniem kursy z

zakresu gospodarstwa domowego. W „Merkurym” wstąpiłam do drużyny ORMO i jako komendantka placówki zorganizowałam kolejną drużynę składającą się z dziewcząt zatrudnionych w naszym „Samie”. Obecnie nie zamierzam podjąć starań o zorganizowanie koła Ligi Kobiet przy Rejonie Budynków Mieszkaniowych. Widzę, że wiele sąsiadek chętnie włączyłoby się do pracy społecznej, a potrzeby są przecież znaczne. Na leżałoby rozłożyć opiekę nad ludźmi starszymi i dziećmi, trzeba też bardziej zadbać o estetykę budynków i podwórek.

Mówiła HELENA TOMASZCZYK, sprzedawczyni w WSS „Społem” w Pile, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (zr)

skupia się na sprawach socjalno-bytowych, którymi zajmują się także zakładowe organizacje społeczne i administracja. Z nimi też zespół radnych coraz lepiej współdziała, co zapobiega dublowaniu przedsięwzięć w niektórych dziedzinach i niepojemnowaniu w ogóle — w innych. Podobna współpraca charakteryzuje inicjowanie wśród załogi czynów społecznych i produkcyjnych. O skuteczności zintegrowanej inspiracji świadczy fakt, że pracownicy tylko jednego pionu — Wydziału Torów — dla uczczenia VII Zjazdu PZPR zadeklarowali i wykonali prace wartości ponad milion zł tych.

Generalna zasada działania zespołu radnych nie polega tylko na tym, by być blisko spraw załogi i spraw miasta podejmowanych przez radę i administrację terenową. Tak samo odpowiedzialnie mandatariusze — pracownicy MPK — traktują obowiązki wobec wyborców w swoich okręgach wyborczych. Dla przykładu: doprowadzili do zrealizowania kilku ważnych wniosków (zgłoszonych na spotkaniach z mieszkańcami). Dzięki temu zmieniło się usytuowanie niektórych przystanków i zbudowano lub załogowano urządzenia (m. in. opłotowanie torowiska) zwiększające bezpieczeństwo ruchu pieszego i kołowego.

Sumienne reprezentowanie interesów załogi i mieszkańców sprawiło, że zespół radnych w MPK cieszy się opinią jednego z najlepszych zespołów tego typu w Poznaniu. Z wypowiedzi mandatariuszy wynika wszakże, że nie zadowala ich dotychczasowy, wypracowany od 1974 roku dorobek (poprzednio zespół przejawiał nikłą aktywność).

Praca nasza — mówią — wymaga stałego doskonalenia. Bardzo pomogłaby w tym wymiana doświadczeń między zespołami. Wiele z nich — podobnie jak my — możnaby poszukiwać nowych, skutecznych form działania, podczas gdy inne być może już je sprawdziły w praktyce...

Warto zastanowić się, jak ów wniosek zrealizować, bo istotnie stwarza on szansę dalszego usprawnienia ważnej instytucji demokracji socjalistycznej — zakładowego zespołu radnych.

MICHAŁ LUCZAK

Przygotowania FSO do produkcji 160 000 samochodów rocznie

Wielkimi pociągami drogowymi transportowane są z Gdyni do Warszawy ciężkie elementy potężnych pras amerykańskiej firmy „Verson”, przeznaczonych dla nowej tłoczni w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Do połowy czerwca trwać będzie ta trudna operacja, w której wyniki 716 ton liczący ładunek, podzielony na 18 części, przewieziony zostanie z portu do stolicy. Zadanie to wykonuje pomyślnie II Oddział PKS w Poznaniu oraz gdyński oddział spedycji międzynarodowej „Hartwig”. Dotychczas przy tego typu ciężarach Polska korzystała z usług firm zagranicznych. Najcięższy z elementów, ważący przeszło 130 ton, jest już w FSO. Montowaniem pras zajmuje się warszawski „Mostostal”.

Tłocznia żerańska jest jednym z największych kubaturowo obiektów w stolicy, większym niż pałac kultury i nauki. Powstała w ciągu zaledwie 8 miesięcy, dzięki dobrej organizacji robót prowadzonych przez „Betonstal” i „Mostostal”. Plac budowy sąsiaduje z wydziałami produkcyjnymi, które przez wszystkie te miesiące nie przerywały toku pracy.

W wielohektarowej hali będzie 19 linii produkcyjnych. Zautomatyzowane prasy — także belgijskie „Bilssy” — umożliwią tłoczenie wielu kształtek przy czym zmiana wzoru następować będzie błyskawicznie, samoczynnie. Piąta część urządzeń zostanie

zmontowana i rozpocznie pracę przed tegorocznym Świętem Lipcowym. Pozostałe — do końca bieżącego roku.

FSO modernizuje całe swoje gospodarstwo, realizując zatwierdzone w 1972 r. przez Prezydium Rządu program rozwoju sięgający lat 80-tych. Nowa tłocznia pozwoli w nadchodzących latach wykonywać 160 000 samochodów rocznie, a zarazem — wydatnie poprawić jakość wytwarzanych karoserii. Nie tylko buduje się nowe obiekty, także — modernizuje dawne, wzniesione przed laty. Fabryka w bieżącym roku obchodzić będzie czterdzięciolate istnienia. W minionym 5-leciu zmontowano tutaj pół miliona samochodów, czyli więcej niż przez całe poprzednie 19 lat. Wkrótce tyle samo samochodów powstać ma w okresie tylko trzech lat. Założeniem rozwoju ilościowego i jakościowego służy właśnie wielka modernizacja.

Pod koniec br. zamknięty zostanie I etap unowocześnienia i rozbudowy zakładu tylnych mostów do „Polskiego Fiata”, pracującego na miejscu dawnej fabryki łożysk tocznych na Żoliborzu. Jednocześnie z robotami budowlano-montażowymi podjęto tu produkcję i wyko-

nano dotychczas 1200 tych ważnych elementów układu napędowego. W przyszłym roku nowy zakład da już 60 000 sztuk tylnych mostów.

Rozbudowuje się spawalnica i inne zakłady pomocnicze; coraz bogatsze staje się zaplecze socjalne postawione do dyspozycji załogi. Jest ona m. in. „właścicielką” zabytkowego pałacu w Krasiczynie, adaptowanego na cele wypoczynku.

PAP

236,5 miliona ton do przewiezienia

Trudne zadania kolei w II półroczu

Po posiedzeniu Prezydium Rządu

Porównując zadania przewozowe kolei, w poszczególnych kwartałach ostatnich kilku lat można stwierdzić, że różnice w ilości przewożonych ładunków np. I i III kwartału danego roku są stosunkowo niewielkie. Potrzeby przewozowe gospodarki są bowiem tak duże, że wymagają również intensywniej pracy kolei przez cały rok. Wyróżnia się jednak IV kwartał roku — okres przewozu ziemioplodów.

Przygotowania do tego okresu zaczynają się znacznie wcześniej m. in. dlatego, że pierwsze pociągi z ziemioplodami wyruszają na trasy już w sierpniu i wrześniu.

Plan przewozu ładunków w II półroczu był 4 bm. jednym z tematów obrad na posiedzeniu Prezydium Rządu. Przewiduje się, że w II półroczu PKP przewożą 236,5 mln ton ładunków, w tym 119 mln ton w ostatecznych trzech miesiącach br. Planuje się, że w III kwartale tego roku kolei skoncentruje

Krwawy weekend w Irlandii Północnej

Kolejny krwawy weekend przeżyli mieszkańcy Belfastu. W sobotę i w niedzielę zginęło tu 10 osób, a co najmniej 75 zostało rannych. W związku z tym nasileniem zamachów, brytyjski sekretarz ds. Irlandii Północnej, Merlyn Rees przybył do Belfastu, gdzie z jego udziałem zwołano specjalną konferencję sił bezpieczeństwa. W poniedziałek na ulice miasta wyszły wzmocnione patrole wojskowe i policyjne.

Od czasu przekształcenia się przed 7 laty konfliktu społecznego w nieustające zbrojne konfrontacje, śmierć w Irlandii Północnej poniosły 1542 osoby a cztery razy tyle zostało rannych. (PAP)

Sport-sport Polska - Rumunia - Włochy w I.a. kobiet

W Pescarze w strugach deszczu

W fatalnych warunkach rozegrane zostały w Pescarze zawody lekkoatletyczne drużyn kobiecych Polski, Włoch i Rumunii. Deszcz, wiatr i przejmujące zimno uniemożliwiły uzyskanie wartościowych wyników, a poza tym miejscowy stadion miał tylko betonową bieżnię. W tej sytuacji rozpatrywano nawet możliwość odwołania zawodów. Na prośbę gospodarzy mecz został jednak rozegrany.

Reprezentacja Polski przegrała z Rumunią 66:69 i pokonała Włochy 76:59. Polki wystąpiły w osłabionym składzie (bez Ireny Szezińskiej i Grażyny Rabsztyń). Tak więc w sprintach straciłyśmy wiele punktów. W biegu na 100 m zwyciężyła Włoszka Molinari — 11,4 przed Fliśnik (Polska) — 11,5 i swą rodaczką Bolognesi — 11,6. Debiutująca w naszym zespole Wojsz zajęła 5 miejsce z czasem 11,9. Na 200 m triumfowała Włoszka Bottiglieri — 23,1 przed swą rodaczką Nappi — 23,8. Dalsze miejsce zajęły Polki Filipówna i Szubert. Miłą niespodzianką sprawiła sztafeta 4x100 m (Fliśnik, Szubert,

Wojsz, Filip) zwyciężając w czasie 45,7 przed Włochami 45,9 i Rumunią 52,8. Obecność Ireny Szezińskiej i pozostałych naszych czołowych sprinterek mogłaby przechylić szanse zwycięstwa meczu na naszą stronę.

W biegu na 400 m zwyciężyła Rumunka Diaconescu — 54,6 przed Polkami — Nowaczky 54,9 i Zwołińska 55,0. Sztafetę 4x400 m nie spodziewanie wygrały Polki — 3,40,0 przed silnym zespołem Rumunii 3,42,5 i Włochami 3,50,4.

Pozostałe konkurencje biegowe przyniosły zwycięstwa Rumunkom. Na 800 m triumfowała Suman (Rumunia) — 2,03,6, wyprzedzając po zaciętej walce Katiolkową (Polska) — 2,03,6 i swą rodaczkę Silaj — 2,03,8. Czwarta na mecie była Januchta — 2,06,5. Na 1500 m Rumunka Andrei — 4,08,4 i Pulica — 4,08,8 uzyskały znaczną przewagę nad konkurentkami. Czwarta na mecie Ludwichowska osiągnęła 4,16,1, a siódma w tym biegu Pentlinowska — 4,19,0. Na 100 m ppł. zwyciężyła Stefanescu (Rumunia) 13,2, a Teresa Nowakowa była trzecia — 13,6.

Podwójne zwycięstwa odniosły Rumunki w skokach. W skoku w dal triumfowała Spinu — 6,60 przed swą rodaczką Vintila — 6,28. Trzecie miejsce zajęła Diugosielska — 6,18, a czwarte Włodarczyk 6,04.

W skoku wzwyż zwycięstwo odniosła Boncz (Rumunia) — 1,96 przed swą rodaczką Popą — 1,93. Polki zajęły dwa ostatnie miejsca.

W rzutach zaciętą walkę stoczyły Polki i Rumunki. W pchnięciu kulą triumfowała Chewińska — 19,09 przed Cioltan (Rumunia) — 18,53 i Longhin (Rumunia) — 18,15. W oszczepie zwyciężyła Blechacz — 57,38 przed Jaworską 56,02. Zwycięstwo dla Rumunii wywalczyła dyskobolka Menis — 64,84, wyprzedzając Polki Rosani — 59,44 i Na dolną — 56,86.

W najbliższym tygodniu i w Mediolanie odbędzie się spotkanie drużyn męskich Polski, Rumunii i Włoch. (PAP)

Żużel

Goście ze Stralsundu na gnieźnieńskim torze

W ubiegłą sobotę i niedzielę na torze Startu Gniezno odbyły się dwie interesujące imprezy żużlowe. Gościem miejscowego II-ligowego zespołu byli żużlowcy Dynama Stralsund z NRD.

W sobotę rozegrano turniej indywidualny o puchar Rady Główniej Zrzeszenia Spółdzielców Pracy „Start”. Przyniósł on pełny sukces gospodarzom. Zwyciężył Jan Puk (Start), zdobywając komplet 15 pkt., i wyprzedził swoich kolegów klubowych Kaczmarek — 14 pkt. i W. Puka — 13 pkt., Kujawskiego 12 pkt., Witkowskiego — 10 pkt., Chmielewskiego, Ernsta (Dynamo) i Jakubowskiego — po 9 pkt. Najlepszy czas dnia uzyskał znajdujący się w dobrej formie w I biegu Kaczmarek — 77,2 sek. Czas ten wyrównał dwukrotnie w wyścigach II i V Jan Puk.

W niedzielę rozegrano towarzyski mecz Dynama Stralsund — Start. Wygrali wysoko gospodarze 35:23. Najwięcej punktów dla Startu zdobyli: J. Puk 12, Kujawski 11 i Kaczmarek 10, dla pokonanych Ernst 12 w 6 biegach. Najlepszy czas w I biegu uzyskał Kaczmarek 77,4 sek. (jp)

Wyróżnienie sportowców i działaczy leszczyńskiej Polonii

Z okazji Tygodnia Kultury Fizycznej w leszczyńskim ratuszu — siedzibie Urzędu Miejskiego odbyło się spotkanie prezydenta Leszna — Edmunda Jankowskiego z przodującymi koszykarzami, pięciolatkami, kreglarzami i długoletnimi działaczami miejscowej Polonii. W spotkaniu uczestniczyli również sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Wiesław Marusza, dyrektor Wydziału KFiT Urzędu Wojewódzkiego — Edmund Meisner i kierownictwo leszczyńskiego sportu.

Puchar UEFA dla juniorów ZSRR

W rozegranym w niedzielę w Budapeszcie finałowym meczu turnieju juniorów UEFA, reprezentacja ZSRR pokonała Węgry 1:0 (1:0).

Oto końcowa tabela XXIX turnieju UEFA juniorów: 1. ZSRR, 2. Węgry, 3. Hiszpania, 4. Francja.

Cztery poznanianki z szansami na Olimpiadę

14 bm. 12 najlepszych polskich koszykarek wyjedzie do Hamilton (Kanada), na przedolimpijski turniej, gdzie walczyć będzie o prawo startu w Igrzyskach w Montrealu. W kadrze narodowej koszykarek znajdowało się pięć przedstawicielek naszego miasta. Szansę wyjazdu do Kanady mają w tej chwili tylko cztery: D. Fromm z Lecha oraz E. Gumowska, M. Józwiak i E. Zieterska (wszystkie AZS), bowiem D. Stróżyna zrezygnowała ostatnio z przygotowań do Olimpiady.

W kadrze seniorek reprezentowani jesteśmy najliczniej, lecz i w pozostałych znajdujemy się poznanijskie koszykarki. W kadrze juniorek starszych — prowadzonej przez J. Badore i poznanijskiego trenera — R. Habera — są G. Lubczyńska (Lech) i B. Ludwiczak (AZS), a w przygotowaniach juniorek młodszych (kadetek) do ME w Szczecinie uczestniczą D. Surmaciewicz i I. Kamińska (obie AZS). (wil)

126 samotników wystartowało z Plymouth

W sobotę z portu Plymouth wystartowało 126 żeglarzy do samotnego rejsu przez Atlantyk. Ich celem jest amerykański port Newport.

Wśród śmiałków jest dwóch Polaków — kpt. Zbigniew Puchalski na „Mirandzie” i kpt. Kazimierz Jaworski na jachcie „Spaniel”. (PAP)

Stałe pogłębianie współpracy między Polską i Indiami

Jak oświadczył rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janurek — zakończona 7 bm. w Warszawie III sesja polsko-indyjskiej komisji mieszanej stanowiła kolejny etap w pogłębianiu i rozszerzaniu wymiany handlowej i współpracy gospodarczej obu krajów.

Indie są naszym ważnym partnerem gospodarczym. Przywiązujemy dużą wagę do dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej z tym krajem. Tak Polska jak i Indie notują w ostatnich latach duże osiągnięcia w rozwoju swoich gospodarek, co po zwala nie tylko lepiej zaspokajać własne potrzeby, ale i ma istotny wpływ na dotychczasową strukturę ich potrzeb importowych i możliwości eksportowych. Powstają tym samym nowe możliwości współpracy. Ich wykorzystanie wymaga jed-

nak poszukiwania nowych form i dróg współpracy, takich jak związki kooperacyjne i specjalizacyjne oraz oparcie wymiany towarowej o długoletnie porozumienie.

Zakończona właśnie sesja miała w tym sensie istotne znaczenie. Jej prace zmierzały do konkretyzacji zarówno dziedzin jak i form naszej współpracy gospodarczej z Indiami do roku 1980. Osiągnięto porozumienie w sprawie rozszerzenia i pogłębienia współpracy w wielu dziedzinach. Polska uczestniczyć będzie w rozwoju indyjskiego górnictwa węglowego poprzez świadczenie usług projektowych oraz sprzedaż konow-how na produkcję maszyn i urządzeń w Indiach, a także dostawy specjalistycznych maszyn i urządzeń górniczych. W przemyśle okrętowym współpraca obejmować będzie dalsze dostawy statków w tym specjalistycznych i współpracę przemysłów okrętowych obu krajów w dostawach wyposażenia okrętowego. Wytoczono kierunki współpracy w dziedzinie rybołówstwa morskiego.

Podkreślono duże możliwości wchłonięcia przez rynek polski dalszych ilości indyjskich towarów eksportowych w tym również towarów przeznaczonych na zaopatrzenie naszego rynku wewnętrznego oraz przemysłu i budownictwa. (PAP)

„Koziołki” płacą

Na 966 grę w dniu 6 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło: 86.780 zakładów wartości: 260.340 — zł.

Na losowanie I wpłynęło: 53.310 zakładów wartości: 159.930 — zł. Fundusz nagród wynosił: 87.961 — złotych.

Na losowanie II wpłynęło: 33.470 zakładów wartości: 100.410 — zł. Fundusz nagród wynosił: 55.225 — złotych.

W losowaniu I stwierdzono: 2 „czwórki” po 11.994 — zł; 9 „trójek” premiiowanych po 172 — zł; 235 „trójek” po 72 — zł; 249 „dwójek” premiiowanych po 26 — zł; 3.432 „dwójki” po 6 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 3 „czwórki” po 5.020 — zł; 3 „trójki” premiiowane po 161 — zł; 176 „trójek” po 61 — zł; 131 „dwójek” premiiowanych po 25 — zł; 2.264 „dwójki” po 5 — zł.

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się 13 bm. w Poznaniu na Starym Rynku o godz. 12.

2872-K1

Humor i satyra



Nieobozowe lato

Dokończenie ze str. 3

i Wychowania zorganizowało pięć kursów, w których uczestniczyło 480 osób. W Piłskim przebywać będzie na wypoczynku 21 000 dzieci i młodzieży z innych regionów. (Zr)

W województwie poznańskim najwięcej, bo aż 48 000 uczniów, wyjeżdża na kolonie. 28 000 spędzi wakacje na obozach, 15 000 na biwakach.

W sumie 150 000 dzieci skorzysta z różnych form letniego wypoczynku. W porównaniu z ubiegłym rokiem liczba ta wzrosła o 20 000. Kontynuowana będzie ubiegłoroczna akcja spotkań uczniów gminnych szkół zbiorczych i szkół miejskich. Wzorem ubiegłego roku czyn

na będzie w Poznaniu stacja dla dzieci wiejskich.

ZHP zorganizował wypoczynek dla prawie 17 000 dzieci, TPD organizuje kolonie zdrowotne, dziecięce wiejskie dla 8000 dzieci, Zakłady pracy na koloniach i wczasach rodzinnych zapewniły wypoczynek 75 000 dzieci i młodzieży.

Dla młodzieży przebywającej w mieście organizuje się nieobozowe lato. W Poznaniu będzie siedem punktów biwakowych, poprowadzi się naukę pływania oraz zajęcia rekreacyjne. Poznański Pałac Kultury będzie dostępny dla każdego dziecka od rana do wieczora. W trakcie wakacji młodzież będzie wykonywała również prace społecznie użyteczne. (bg)

Paradoksy XX wieku

Od maoizmu do pakoizmu

Zagadka się sieć „gorących linii” między Pekinem a rozzianymi w różnych częściach świata ośrodkami najmroczniejszego neofaszystyzmu. Logicznym porządkiem rzeczy, to co już wcześniej znalazło uznanie w oczach chijskiego dyktatora Pinocheta spotkało się obecnie z przychylnym zainteresowaniem pana Paka, krwawego satrapy południowokoreańskiego. Aby poradzić sobie z opozycją, Seul żywcem adaptuje metody „prania mózgu”, wypracowane przez maoizm i wypróbowane w toku rewolucji kulturalnej. Tysiące naukowców, profesorów uniwersyteckich i naukowców, intelektualistów, inżynierów, kierowników przedsiębiorstw i urzędników administracji państwowej wysyła się przymusowo do „szkół społecznych dla kadry”. Są to szkoły kalizowane na głębokiej prowincji osiedla grzywniowych baraków. Zienawidzeni przez Paką inteligenci żyją tu w surowym reżimie, który im odebrał ochotę do myślenia. Dzień zaczyna się od pobudki przed świtem i forsownych ćwiczeń, czas do południa wypełniaja „medytacje” nad zbiorem przemówień dyktatora Paka, z kolei popołudnia są poświęcone indoktrynacji antykomunistycznej, ze szczególnie bogatym programem szkolowania Związku Radzieckiego i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. (PAT)



MACHINOEXPORT

Telefon 88-53-21
Dalekopis 022-425

Aksakov nr 5
Sofia, Bułgaria

EKSPORT:

MASZYNY DO OBRÓBK METALU I DREWNA, OSPRZĘT I CZĘŚCI ZAMIENNE, NARZĘDZIA MIERNICZE, NARZĘDZIA SKRAWAJĄCE, HYDRAULIKA, SPRĘŻARKI POWIETRZNE, SPRĘŻARKI DO CHŁODZIAREK DOMOWYCH, AGREGATY CHŁODNICZE, ARMATURA PRZEMYSŁOWA I DOMOWA, OKUCIA BUDOWLANE I MEBLOWE, WYROBY METALOWE, GRZEJNIKI I ŁOŻYSKA.

IMPORT:

MASZYNY DO OBRÓBK METALU I DREWNA, NARZĘDZIA MIERNICZE, NARZĘDZIA SKRAWAJĄCE, ŁOŻYSKA, MATERIAŁY SCIERNIE, ODLEWY DO TOKAREK I WYROBY HYDRAULICZNE.

PROSIMY ODWIEDZIĆ NASZE STOISKO NA MIĘDZYNARODOWYCH
TARGACH W POZNANIU 6 — 17 CZERWCA 1976 ROKU.

1082-K2

Ucznia przyjmę do nauki zawodu. Lakiernia samochodowa Mosina, ul. Leszczyńska 25. 49375g

Meżczyznę, kobietę przyjmę do gospodarstwa rolnego. Zgłoszenia, Stary Rynek 92 m. 2. 48644g

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 48913g

Maszynopisanie ucze. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 48608g

W związku z wyjazdem wyprzedaż garderoby zagranicznej damskiej, suknie wizytowe nowe i używane. Radosna 32. 268g

● Sprzedaż

Sadzonki goździków sprzedam. Czerwonak ul. Zielona 21. 362g

Sprzedam wagę inwentaryczną nową. Jan Przadka, Nialek Wielki 15, Wolsztyn. 567p

Sprzedam ciągnik C 4011, po kapitalnym remoncie zarejestrowany. Stanisław Łuczak, Górzno 41, woj. kaliskie. 634p

Sprzedam pianino marki Calisia oraz lodówkę Silesia (160 l). Tel. 20-37-36. 323g

Pilnie kupię samochód Trabant — Hycomat. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47624g.

Ford — Taunus 20 m TS sprzedam, tel. 712-46. 49727g

Sprzedam Nysę 501, silnik górnozaworowy. Cena 65.000 zł. Margonin, Rynek 18, woj. pilskie. 569p

● Nieruchomości

Budynki! Działkę z domkiem tanio sprzedam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 48117g.

Kupię dom jednorodzinny z ogródkiem w Lesznie, Kościanie, Mosinie, Luboń do 450.000 zł. W rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe M-4. Po znaniu. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49121g.

Sprzedam działkę budowlaną 973 m² w Kostrzynie Wlkp. St. Tulce, pow. Śróda. 48189g

Sprzedam połowę wyłączonej willy (Poznań — Sołacz) z wolnym mieszkaniem, ogrodem. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 48177g.

Kupię domek z większą działką przy lesie do 50 km od Poznania. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 48118g.

● Różne

Aloes lecznicze wysyła hodowla, Stanisław Kluz, 64-720 Lubasz. 502p

Komunikat

Od 8 bm. przez okres tygodnia w godzinach między 8 a 13 komunikacja tramwajowa na ul. Grunwaldzkiej od ul. Przybyszewskiego do Junikowa zostanie zastąpiona autobusami. W tym czasie linie tramwajowe kursują: „1” do Ogrodów, „3” do Górczyna przez Reymonta, „6” do Górczyna przez Reymonta, „13” do Górczyna przez Reymonta, „15” do placu Wielkopolskiego, „17” do Górczyna przez Reymonta. 2899-K1

† Dnia 6 czerwca 1976 roku, zakończył życie nasz najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, sp.

JERZY CZOSNOWSKI
profesor zwyczajny UAM

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się 9 czerwca o godz. 9, w Collegium Minus, pogrzeb o godz. 11 w Św. Wacławie na cmentarzu przy ul. Poznańskiej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

437g

† Dnia 5 czerwca 1976 roku, zmarła nagle przeżywszy lat 72, nasza ukochana mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa i szwagierka, sp.

JOANNA GAJEWSKA
z domu Gogulska

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

1395-U3

† Dnia 7 czerwca 1976 roku, zmarł w wieku 59 lat, nasz najlepszy przyjaciel, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadziś

FRANCISZEK MRUGALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

389g

Prosimy o nieskładanie kondolencji, ul. Podolska 13.

† Dnia 3 czerwca 1976 roku, zmarł nasz najdroższy mąż, tatus, dziadek, teść i brat, przeżywszy lat 74, sp.

inż. ZBIGNIEW BROEKERE

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

1373-U3

ul. Ziemowita 41.

† Dnia 5 czerwca 1976 roku, zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ukochany tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 49

MIECZYSLAW PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 8.40, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

424g

ul. Szpitalna 7 m. 8.

† Dnia 6 czerwca 1976 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana żona, matka i babcia, sp.

JANINA WITT
z domu Przyborska

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 14, na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

339g

ul. Jesionowa 19 m. 1.

† Dnia 5 czerwca 1976 roku, zasnął w Bogu nasz najdroższy ojciec, brat, teść, dziadek, pradziadek, szwagier, wujek i kuzyn

ANTONI KRUGER

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 15, w Żydowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

330g

Lulinek.

† Dnia 5 czerwca 1976 r. zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza droga żona, matka, teściowa i babcia, sp.

WERONIKA MICHALCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

1393-U3

ul. Bogusławskiego 14 m. 3.

† W dniu 6 czerwca 1976 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najtęskniony ojciec, teść, dziadziś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy 63 lata, sp.

MARIAN KASZTELAN

Msza św. dnia 9 bm. o godz. 17, po czym pogrzeb na cmentarzu w Wierach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

342g

Luboń 3, Wschodnia 15.

Praca Nauka

Technik budowlany z uprawieniami przyjmie prace zlecone, ul. Chwaliszewo 9 m. 2. 47191g

Do Zakładu Posadzkarzkiego zatrudnię zaraz fachowców na dobrych warunkach. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 324g.

Samotny 65-letni rencista podejmie pracę na fermie. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 590p.

Do okulizacji róż potrzebujemy fachowców na sierpień. S. Rychłowski, 89-333 Osiek nad Notecią. 566p

Zatrudnię 2 blacharzy samochodowych i na pół etatu. Warsztat blacharski, Poblędziska, Parkowa 8. 49004g

Dnia 6 czerwca 1976 roku, zmarł w wieku 90 lat, nasz najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

ANDRZEJ ŁUCZAK
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godzinie 8, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 343g

Dnia 31 maja 1976 roku, zmarł nasz pracownik

WITOLD SZKODO

W Zmarłym tracimy wybitnego fachowca, cenionego pracownika i kolegę.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy
WZSE w Poznaniu

49979g

Dnia 3 czerwca 1976 roku, zmarła b. długoletnia i zasłużona pracowniczka

EUGENIA CIEMIERSKA

z domu Zaleska

odznaczona Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Rodzinnie Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu.

1388-K3

Dnia 5 czerwca 1976 roku, zmarł mój najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy 77 lat

Leopold Tomasz WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym Matki Boskiej Częstochowskiej (Naramowice).

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną 371g

Dnia 4 czerwca 1976 roku, zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy 56 lat, sp.

JAROSŁAW KONOWAŁÓW

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godz. 9.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Głuszyna 19. 399g

W dniu 6 czerwca 1976 roku, zmarł nagle w wieku 30 lat, ukochany mąż, tatus, syn, brat, zięć

WALDEMAR TYLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji, ul. Dąbrowskiego 106 m. 6. 429g

Dyrektorowi Naczelnemu Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka

mgr Alojzemu Andrzejowi ŁUCZAKOWI

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

O J C A

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 8, na cmentarzu junikowskim. 1403-K3

W dniu 3 czerwca 1976 roku, zmarł

JÓZEF KACZMAREK

były długoletni ofiarowy pracownik WUSP Oddziału „Propan” w Poznaniu.

Pogrzeb dnia 8 czerwca 1976 r. na cmentarzu Miłostowo, o godz. 13.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zw. Zawodowych i współpracownicy Oddziału „Propan” w Poznaniu.

1387-K3

† Dnia 6 czerwca 1976 roku, zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 87, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, i prababcia, sp.

LEOKADIA PISKORZ

z domu Smidowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

1392-U3

† Dnia 6 czerwca 1976 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 87, moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, sp.

APOLONIA BANECKA

z domu Szymańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji,

ul. Madalińskiego 23 m. 14. 1391-U3

† Dnia 5 czerwca 1976 roku, zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza mama, teściowa, babunia, synowa, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 54

MARIA JANICKA

z domu Łukaszewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W bólu pogrążona

RODZINA

1396-U3

ul. Kasztanowa 35 m. 5.

Dnia 6 czerwca 1976 roku, zmarł

Prof. dr JERZY CZOSNOWSKI

profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierownik Zakładu Fizjologii Roślin Instytutu Biologii UAM, były kierownik Zakładu Botaniki Ogólnej UP i Katedry Fizjologii Roślin UAM, członek wielu towarzystw naukowych, wybitny uczony, zasłużony i ceniony nauczyciel akademicki i wychowawca młodzieży, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem 10-lecia Polski Ludowej.

Uroczystości pogrzebne odbędą się w środę, 9 czerwca 1976 r. o godz. 9.30 w Collegium Minus UAM.

REKTOR i SENAT
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 1407-K3

† Dnia 6 czerwca 1976 roku, zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 84, namaszczona Olejami św. kochana matka, teściowa, babcia i prababcia

JADWIGA BOGURSKA

z domu Pachale

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Dąbrowskiego 338 — autobus z domu żałoby. 1394-U3

† Dnia 6 czerwca 1976 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, brat, szwagier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 80, sp.

FRANCISZEK JANEDA

Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej w Skórzewie. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby o godz. 10 Batorowo 14.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

385g

† Dnia 4 czerwca 1976 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 76, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, babcia, teściowa, bratowa i ciocia, sp.

WANDA KOWALSKA

z domu Borowicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

ul. Dzierżyńskiego 167 m. 2. 1396-U3

† Dnia 5 czerwca 1976 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza kochana i troskliwa matczka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 73, sp.

ZOFIA SZURKOWSKA

z domu Nowacka

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Grobla 7 m. 7. 1397-U3

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Wesele Figara”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
POLSKI — g. 19.30 „Okapi”.
NOWY — g. 19 „Awantura w Chioggi”.
STACY RYNEK — g. 22.15 „Światło i dźwięk”.
PIŁA
TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) — „Anegdota prowincjonalne” (przedst. zamkn.).
TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Maria Stuart”.

KINA

CHODZIEZ Noteć: „Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stanął na księżycu”.
CZARNKOW: „Pojedynek potworów”.
CZĘSTOCHOWA: „Con amore”.
GÓRNIK: „Drzewo bez korzeni”.
GOSTYN: „Noce i dnie” cz. I i II.
GÓRA: „Przyjaciele Eddiego”.
JABŁONKA: „Trzej muskietierowie”.
JASTROWIE: „Ulzana wódz Apaczów”.
KALISZ Oaza: „Morderstwo w Orient Expressie”; „Kosmos”; „Słody”; Stylowe: „Dom”; „Halo Taxi”; „Słoneczniki”; Syrena: „Pocztówka z polnymi kwiatami”.
KĘPNO: „Noce i dnie” cz. I i II.
KŁODAWA: „Miasta i lata”.
KOŁO: „Hazardziści”; „Wódz Se minolów”.
KONIN Centrum: „Krótkie życie”; Górniki: „Spóźniona miłość”.
KOŚCIAN: „Zagłada Japonii”.
KROTOSZYN: „Trzej muskietierowie”; „Romans jakich wiele”.
KRZYŻ: „Troje ze skrzydlatego pułku”.
LESZNO: „Podróż”.
NOWY TOMYSL: „Przeznaczenie ma imię Kamila”.
OBORNIA: „Operacja dąb”.
OSTROW: „Ostatnie zadanie”; „Koniokradzie”; „Słońce”; „Z podniesionym czołem”.
OSTRZESZÓW: „Swoją wśród obcych, obcy wśród swoich”.
PIŁA Karol: „Rywalka”; Iskra: „Policjanci”.
PLESZEW: „Zorro”.
RAWICZ: „Przedmażeńskie podboje”.
SŁUPCA: „Dziewczyna i auto”.
SREM Słonko: „Zadło”; Klubowe: „W kregu zła”.
SRÓDA: „Jak utopił doktora Mraczka”.
SYCÓW: „40 karatów”.
SZAMOTULY: „Dwaj ludzie z miasta”.
TRZCIANKA: „Pamiętność”.
TUREK: „Noc amerykańska”; „Walczy”; „Doktor Mladen”.
WAGROWIEC: „Noce i dnie” cz. I i II.
WIERUSZÓW: „Dziewczyna jak iskra”.
WRZESNIA: „Ucieczka gangstera”.
WSCHOWA: „W upalną noc”.
WYRZYSK: „Kochankowie roku pierwszego”.
ZŁOTÓW: „Nieśmiertelni”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Soliści i kapela z Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej; 10.08 Tęcza kompozytorów polskich; 10.30 „Róża i piosenka las” fragm. pow. T. Holuja; 10.40 Gra zespołu Vistula River Brass Band; 11.12 Wrocławskie propozycje muzyczne; 11.30 Lubelskie studio muz. prezentuje; 12.25 „Gdy idziemy na przepustkę”; 12.45 Piosenki żołnierskie; 13.00 Piosenki bez słów; 13.15 Produkujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.35 Piosenki i tańce ludowe; 14.00 Muzyka baletowa; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań”; 16.30 Aktualn. kultur.; 16.35 Interwju; 17.00 Radiokurier; 17.20 Wielki Konkurs Olimpijski; 17.30 Parada polskich olimpijczyków; 18.00 W Aktualn.; 18.30 Przebiegi sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 Muzyka; 20.25 Konc. żywych miłośników muz. poważnej; 21.28 Muzyczny kalendarz; 22.20 Przeboje „Eurovizji”; 22.30 Fala 76; 22.40 „Technica — Cantat” po raz dziesiąty — rep.; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 Jam Session — aud. R. Waschki.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 W kregu form tanecznych; 8.35 Kluczo do mieszkania i co dalej? 9.00 Muz. inspirowana dramatem — „Korsarz”; G. Byrona; 9.40 Dla przedszkol.; „Bractwo zaginionych biedronki”; 10.00 Radiowy biederker warszawski; 10.30 Pianistka F. Clidat gra polonezy c-moll, E-dur i Galop a-moll F. Liszta; 11.00 Konc. na róg W. A. Mozarta; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Przygoda w Madrycie — opow.; 12.45 Sceny ze słynnych oper i baletów; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W kregu przebojów; 14.10 Wieści, lepiej, taniej; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Suita na altówkę solo op. 131 Maxa Regera; 15.00 Radiofonia; 15.40 Studio Słonecznik; 16.00 Spiewa Chór Dziewcząt Wrocławskie Skowronki Radiowe; 16.10 Wzornictwo na dziś i na jutro; 16.25 Melodie z musicalu „West Side Story” — gra Trio Oscara Petersona; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17.00 G. P. Telemann: Suita orkiestrowa „La bouffonne” (Blażeni); 17.20 Poezja, która pomaga żyć; 17.40 „Pani majster”; 17.55 Studio Gdansk przedstawia wiołoczelistę R. Suchockiego; 18.40 Śladem inwestycji

Obuwie z Gniezna



Buty z Wielkopolskich Zakładów Obuwniczych z Gniezna zdobyły sobie ustaloną opinię. Zainteresowanie gnieźnieńskim produktem np. na tegorocznych MTP jest spore. Na ekspozycji w sali „Areny” producent z Gniezna zademonstrował m. in. piękne buty damskie zwane galanterkami. Przy ich produkcji stosuje się, obok skóry, również importowane tworzywo. Zwraca uwagę tak niezwykle trafny dobór koloru oraz lekki i elegancki fason. (za Fot. — H. Kamza)

Wielkopolska olimpiada uczniów POM-ów

Państwowy Ośrodek Maszynowy we Wrześni był ostatnio miejscem V olimpiady sprawności zawodowej uczniów 30 takich ośrodków skupionych w Zjednoczeniu Technicznej Obsługi Rolnictwa w Poznaniu. Z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego startowało w niej 90 uczniów I, II i III roku nauki, zwycięzców eliminacji zakładowych. Każdy z nich oceniany był w 5 konkurencjach z teorii i zajęć praktycznych, zróżnicowanych w zależności od roku nauki.

Dokąd na urlop?

Na przykład do wsi letniskowej Gołuchów (woj. kaliskie), gdzie Ośrodek Sportu i Rekreacji z Pleszewa dysponuje jeszcze 250 miejscami w kwaterek prywatnych. Na miejscu: plaża pod zalewem gołuchowskim (strzeżona), wypożyczalnia sprzętu pływającego oraz restauracja i kioski spożywcze. Zgłoszenia przyjmuje na miejscu p. Zofia Szymczak (tel. 86), która także udziela szczegółowych informacji.

Niewielka liczba (30) miejsc w domkach campingowych 3- i 4-osobowych dysponuje leszczyński OSiR w ośrodku wypoczynkowym w Boszkowie. Także piękne jezioro oraz wspaniała okolica.

O wolnych miejscach sygnalizują nam także z ośrodków w Trzciance i Złotowie (woj. pilskie). Szczegółowych informacji udziela Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej w Poznaniu, St. Rynek 77, tel. 598-05. (c)

wanych miliardów; 19 Podróż muzyczne po kraju; 19.30 „Antoine — dziecko szczęścia” magazyn; 20.26 „Majka” basn Bolesława Lesmiana; 21 „Znasz li ten głos?”; 21.50 „Cantores Minores Vratislavienses”; 22.10 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.50 Kameralistyka polskich kompozytorów współczesnych; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Folia — stary taniec hiszpański w muzyce klawesynowej XVII wieku.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni „Melodia”; 8.30 Co kto lubi; 9 „Lewie pieniądze” — odc. pow.; 9.10 Od pierwszego nagrania M. Polnareff; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Piosenki J. Brahmsa śpiewa D. Fisher z Dieskau, przy fortep. Świątłowski Richter; 10.15 Introdukcja zespołu The Fleek; 10.35 Z nowej płyty zespołu 10CC; 11 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Instrumenty jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „W cieniu malwy” — odc. pow. E. Nowackiej; 14 Pianista Roger Woodward w studiu; 15.10 M. Modellewska i J. Brochwiczówna — śpiewające aktorki; 15.30 1 i 1 — o sporcie rozmawia B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 „Kosmiczny chaos” gra Sun Ra and His Solar Orchestra; 16 Rozszyfrowujemy piosenkę; 16.20 Gato Barbieri — jazz na motywach latynoskich; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Biesy w makowych strojach — rep.; 18 Muzyka brania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Książka tygodnia — Shirley Jackson „Loteria”; 19.35 Opera tygodnia — F. Poulenc „Dialog kar melitane”; 19.50 „Lewie pieniądze” — odc. pow.; 20 Wizerunek

Gospodarność tradycją Koźmina

Gospodarność — to cecha, która wyróżnia Koźmin (województwo kaliskie) spośród wielu innych miast Wielkopolski. Zrodzona z ambicji jego mieszkańców stała się ich sprawą codzienną. Wszakże owa zapobiegliwość nie jest przesadą, przesytem. Nieustannie bowiem od lat miasto zmienia swoje oblicze. Znamienne dla Koźmina jest to, że szereg przemian dokonuje się właśnie przy pomocy mieszkańców i dzięki nim.

Stale ich dążenie do nadawania miastu coraz ładniejszej oprawy nie pozostało w cień. Koźmin w konkursie pod nazwą „Mistrz gospodarności” sześciokrotnie — spośród miasteczek Wielkopolski — był nagradzany i wyróżniany. Nie było jakiegoś sukcesu, a do jego zdobycia walczyli przyczynili się mieszkańcy.

Naczelnik miasta i gminy — Leonard Szczodrowski twierdzi, że gotowość mieszkańców służyć pomocą w ujęciu szanowania miasta i w poprawie ich własnych przebiegów warunków bytowania nie wywołuje się z chęci zasłużenia na nagrodę. Po prostu pieczołowicie kultywują tradycję gospodarności. Sami, z własnej inicjatywy, chwytają za łopaty i grabie. Podejmują także budowlane przedsięwzięcia. W tym roku np. wartość zadeklarowanych przez ludność czynów wyniesie 4,6 mln zł. Składa się na nią m. in. budowa chodników. Ostatnio prace takie ukończono na ulicach 22 Lipca i Zielonej. W parku „Strzelniczy” ma powstać w tym roku muszla koncertowa. Na razie mieszkańcy zaspokajają się niewielką estradą, ale już teraz projektują budowę amfiteatru. W parku im. Powstańców Wielkopolskich społecznie przystąpi się do budowy kortu tenisowego, a w parku przy licealnym internacie — ścieżki zdrowia. Kolejny plac zabaw urządzony zostanie przy ul. Grębowskiej.

Koźmin zwany jest także — miastem kwiatów. Nie bez racji. Kiedyś istniała tu szkoła ogrodnicza, której uczniowie w pierwszej kolejności swoje umiejętności przeznaczali na potrzeby miasta. Piękny ten zwyczaj upiększania kwiatami każdego wolnego skrawka zachował się do dzisiaj. W Koźminie mnóstwo tej naturalnej ozdoby. Wiosną zasadzono już 1200 krzewów róż, w sumie obszary zielone powiększono o 2 hektary.

Aspiracje Koźmina mają także inne aspekty. Obecnie np. czyni się wiele, aby mieszkańcom dać szansę dalszej poprawy warunków mieszkaniowych. Na razie widoki na realizację budownictwa wielorodzinnego są znikome. Dąży się wobec tego do rozwoju budownictwa jednorodzinne. Chętnych do posiadania włas-

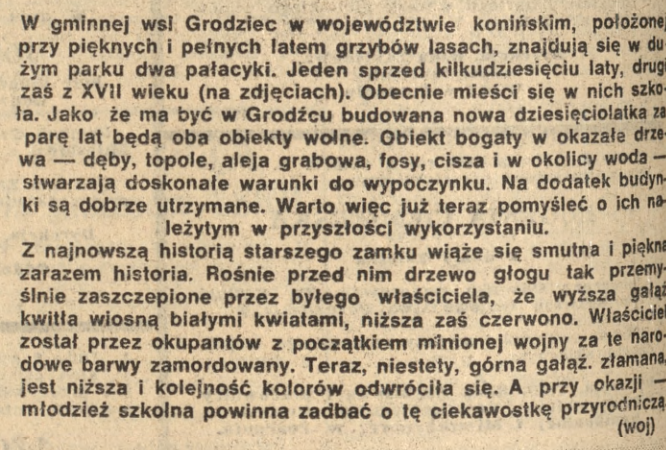
nych „czterech kątów” jest dużo. Stąd władze miejskie pod budowę domków jednorodzinnych przeznaczyły kilka terenów w różnych rejonach miasta. Przy ulicach PPR — Łąkowa budowane jest osiedle na 60 domków. Taka sama ich liczba powstanie przy ulicach Cieszyńskiego — Kosynierów. Opracowuje się program dalszego rozwoju tego budownictwa. Na jego realizację w obecnym pięcioleciu wyznaczono 200 działek przy ul. Wierzbowej. Planuje się, że będzie to pierwsze w Koźminie spółdzielcze budownictwo jednorodzinne.

Wreszcie też jest nadzieja, że Koźmin doczeka się pierwszej nowej szkoły. Dwie obecnie istniejące mieszczą się w budynkach wzniesionych przeszło 100 lat temu. Ciasno w nich, a warunki nie odpowiadają współczesnym wymogom nauczania. W planowanym obiekcie z 33 pomieszczeniami do nauki, wydzielonym segmentem kulturalno-żywnościowym, dwiema salami gimnastycznymi, basenem kąpielowym i przedszkolem — zlokalizowana będzie Zbiorcza Szkoła Gminna. Pierwsza w tym mieście i pierwszy nowy budynek szkolny w całej gminie Koźmin.

Lepsze warunki do zajęć uzyska także młodsze pokolenie. Nie czekając na przyznanie pełnej kwoty na pokrycie kosztów, postanowiono do budowy przedszkola w roku przyszłym przystąpić systemem gospodarczym i przy pomocy społecznych czynu mieszkańców. Będzie to przedszkole międzyzakładowe, a w jego realizacji partycypować będą częściowo zakłady pracy.

Równocześnie z tą inwestycją w przyszłym roku koźminska Gminna Spółdzielnia projektuje wzniesienie przy ul. Krotoszyńskiej domu handlowego. Parterowy, 3-segmentowy pawilon przeznaczony będzie do sprzedaży artykułów spożywczych i przemysłowych. Wcześniej latem tego roku, mieszkańcy doczekają się otwarcia zmodernizowanej biblioteki miejsko-gminnej. Przebudowa trwa, a dzięki przeznaczeniu na cele tej placówki drugiego budynku jej dotychczasowa powierzchnia znacznie się zwiększy.

Koźmin, niewielkie to w końcu miasto (około 7300 mieszkańców), a jednak każdego roku wzbogaca się w nowe lub zmodernizowane obiekty, przydatne mieszkańcom. Ale też ci ostatni nie stronią od udziału w ich budowie. Kalkulują po gospodarstwu — im większa będzie pomoc, tym szybsze rezultaty. (A.S.)



W gminnej wsi Grodzic w województwie konińskim, położonej przy pięknych i pełnych lasach, znajdują się w dużym parku dwa pałacyki. Jeden sprzed kilkudziesięciu laty, drugi zaś z XVII wieku (na zdjęciach). Obecnie mieści się w nich szkoła. Jako że ma być w Grodzcu budowana nowa dziesięcioklatka za parę lat będą oba obiekty wolne. Obiekt bogaty w okazałe drzewa — dęby, topole, aleja grabowa, fosa, cisza i w okolicy woda — stwarzają doskonałe warunki do wypoczynku. Na dodatek budynki są dobrze utrzymane. Warto więc już teraz pomyśleć o ich należytym w przyszłości wykorzystaniu.



Z najnowszej historii starszego zamku wiąże się smutna i piękna zarazem historia. Rośnie przed nim drzewo głogu tak przemiennie zaszczone przez byłego właściciela, że wyższa gałąź kwitła wiosną białymi kwiatami, niższa zaś czerwono. Właściciel został przez okupantów z początku minionej wojny za te narodowe barwy zamordowany. Teraz, niestety, górna gałąź złamana, jest niższa i kolejność kolorów odwróciła się. A przy okazji — młodzież szkolna powinna zadbać o tę ciekawostkę przyrodniczą (woj)